

Te wzmianka zbrodni niemieckich.

35

— co chcemy, mówiąc to co myślimy, jechając tam, gdzie chcemy, robiąc co uważamy za nas i dla państwa. A dawniej? — Kładliśmy się spać, ale nie byliśmy pewni, że nie okrągły wrosły i nie wyląpią wszystkich mężczyzn i kobiet, aby ich wywieźć do kwater zato, że byli dobrymi Polakami. Pamiętam jak dnia 3, jak zapali ludzie i wadrzyli ich do wiezienia i obowiązki głodzące w straszny sposób. Ludzie ci często umierali, konali z głodu i chłodu i wiezieniach. Pamiętam, jak jednego dnia przywiedli samochodami okutych w kajdany trzydziestu trzech Polaków, ich pod siedlecką stację. Tam pod płotem ustawili ich wtedy, a następnie ich wszystkich za jedną serię strzałów. Niemcy zniszczyli najwięcej miasta w Polsce. Niekorzą część ludzi polici, tak pozostała Warszawa. Teraz Polacy usuwają. Albo np. przykład: w naszej gminie jest wioska Michniów. Pewnej nocy Niemcy tą wioskę, wszystkich mężczyzn, mieszkańców i dzieci powędzali do stodoły i poparli ich. Radna później odnajdywała ich kości ze spalenisk. Po oswojodzeniu Dżeruzalem, tam kości pomordowanych niewinnie. Pochowali ich wszystkich w wspólnej mogile.

Jasinska Zofia

Kl. IV. B.